

Ze świata kobiecego.

Dziwactwa mody.

Odezwa Związku Niewiast katolickich, wzywając wszystkie kobiety, obdarzone zdrowym sensem, do walki z nielogicznościami i nieprzyzwoitością obecnej mody, zwróciła ogólną uwagę na tę palącą kwestię i pobudziła krytycyzm tych, co dotąd biernie odnosili się do dziwactw mody. Nie lęczę się bynajmniej, by miało to oddziaływać radykalnie na reformę obecnych strojów kobiecych. Ale niech dziesięć procent nawróci się i odwróci od potworności obecnych, a już to będzie niemałym zyskiem; nie pozwoli to może zaszczyć się niektórym, nazwijmy to, nadużyciom, które już zdobyły sobie między półświatkiem Paryża i ślepo naśladowcami je kołtunkami z prowincji obywatelstwo. Spółność dekoltowania się ich jest wprost ohydny. Na wieczorach „zielonego karnawału” i w operze paryskiej widuje się damy, które mają staniki wycięte na plecach tak głęboko, że w najwęższym miejscu stanik ma zaledwie 3 centymetry wysokości. Inne zakrywają kompletnie plecy, przechodzące nawet w wysoki kołnierz Medici, natomiast posiadają boczki zaledwie na 6 cm. wysokie i przód wyglądający jak ślimak, opuszczony od środka biustu do pasa i to wszystko trzyma się za pomocą wstążek lub przepasek ze sztucznych kamieni, wreszcie mocnego tiulu, który najchętniej dają Paryżanki koloru cielistego.

Trzeba jednak przyznać, że ubierające się w ten sposób kobiety spotykają się z takim szyderstwem i cynicznymi uwagami, że trzeba być specjalnie zamilowanymi w lekceważącym traktowaniu, aby się na to narażać. Król duński, wracając z wyścigów w Paryżu, na których wystąpiły elegantki paryskie, wspiawszy się, jak to się mówi: na ostatnie pazurki mody, zapytany o Paryżanki, miał powiedzieć, że mają bardzo mało sukien, a dużo kamieni. Dowcipne to określenie nie jest pochlebne dla Francuzek. W rzeczywistości miały one okazje do popisu w czasie wizyty pary angielskiej i duńskiej. Na wyżej wspomnianych wyścigach rekord za najpiękniejsze toklety wzięły cztery: jedna z nich była z gazy żółtej, przybrana drukowanym tiulem w desenie blade-zielone i pomarańczowe, tunika sznurowana z boku, otwierała się na wąskiej spódnicy z białego jedwabiu, także kamizelka wysuwała się z pod stanika w kształcie bolero.

Druga, przypominająca stroje narodowe modnej dziś Albanii, składała się z wąskiej spódnicy i szerokiej tiuniki czerwonej, stanik i objęcie tiuniki z haftu w bardzo krzyczących tonach na białym tle. Kapelusze do tego był z tagali czerwonej w kształcie płaskiego beretu, podpięty dwoma sztywnymi, czarnymi piórami w kształcie sierpa.

Trzecia suknia składała się z dwóch spódniczek, dłuższej i krótszej, z cieniutkiego woalu czarnego, na które nałożona była tiunika z woalu granatowego w jaskrawe pasy, z którego uszyty jest też

z tyłu i obszyta wstążkami w kolorze spódnicy, staniczek krajany w kształcie kimona, sięgający luźno cokolwiek za pas i otwarty bołerowato z przodu, z tegoż materiału co tiunika i jak ona mocno ondulujący w talii.

Wyż wzmiankowane wizyty królewskie dały okazję do reformy przyjęć, która została zasygnalizowaną w całej Europie. Oto postanowiono, że nawet galowe dworskie obiady mają mieć zmniejszoną ilość dań; maximum przepisane dziś jest: dwie zupy do wyboru, cztery *entree* do wyboru, dwa jakie pieczyście z dwiema jarzynami i deser.

Na *menu* wyszczególnione są rodzaje zup i *entree*, aby każdy dysponował służbie, tak aby obiad nie trwał dłużej, jak trzy kwadransy, lub godzinę.

W domach bogatych zastępują też coraz więcej porcelanę zastawą srebrną, wychodząc z założenia, że takowa, jako nietłukąca się i przechodząca z pokolenia w pokolenie, jest koniec końcem tańszą.

Zaprowadzono nawet modę butelek srebrnych, najczęściej wyrabianych z drobnutkiej siatki, opatrzonych w ruchome dno, przez które wsuwa się butelkę, jak w zbroję i opatrza małą tabliczką porcelanową, w srebro lub emalię oprawną, na której wypisuje się nazwę wina.

Bardzo modnymi są rynki z wierzchu miedziane, w środku srebrne, w których podają się delikatne jarzynki, paszteciki i niektóre leguminy, szczególnie te z rzędu tanich i prostych, jak ryż ze śmietaną i t. p.

Są to naturalnie rzeczy dla ludzi bardzo bogatych, ale dla mniej bogatych i zupełnie niezamożnych jest błogosławione postanowienie zmniejszenia obfitości przyjęć, które du-

żo kosztują, a raczej psują zabawę, człowiek bowiem z przeciążonym żołądkiem staje się ciężkim i nie-towarzyskim.

Furlana.



Modne spódnice.

Modne spódnice.

- 1) Suknia biała, z żakietem białym w różowe grochy, kołnierz i pasek różowy. 2) Suknia z białego płótna, bluzka haftowana, kołnierz z czarnego jedwabiu. 3) Suknia z białego płótna, przybrana płótnem drukowanym w rodzaju bułgarskim.

stanik, przedstawiający się z przodu jak bobro, z tyłu jak pelerynka. Rękawy i przód stanika z czarnego woalu na białym tle. Toaletę wykończył kopelusz z granatowej tagali, przybrany girlandą cieniowanych róż.

Czwarta toaleta składała się ze spódnicy z gazy plisowanej w kolorze pawimowym, na którą przycho- dziła tiunika w kolorze tango, ondulująca się, krótsza



Franciszek Martin, Kraków

Rynek gł. L. 6 (Szara kamienica)

poleca: ubrania dziecięce dla chłopców do lat 14, dla pań do lat 16, oraz bieliznę, skarpetki, pończochy, wielki wybór kapeluszy i czapek, kompletne wyprawki dla niemowląt, po nader niskich cenach.

Cenniki darmo i opłatnie.

Meble

stylowe. — Urządzenia mieszkań gotowe i na zamówienie. Materie meblowe poleca

NIEMCZYNOWSKI i S-ka

dawniej STANISŁAW STACHOWSKI

W KRAKOWIE, UL. SŁAWKOWSKA L. 6
vis a vis Hotelu Saskiego

oraz dywany, chodniki, kocy, kołdry, firanki, portyery, narzutki, kapy na łóżka
TAPETY.

Znana pracownia tapicersko-dekoracyjna.